

CZESŁAW GŁOMBIK

## DZIEJE FILOZOFII CZESKIEJ JAKO DZIEJE CZESKIEJ DUCHOWO CI

**Karol Máchá:** *Glaube und Vernunft. Die Böhmische Philosophie in geschichtlicher Übersicht.* Verlag K. G. Saur. Teil I, II, III. München-New York-London-Paris 1985, 1987, 1989. Verlag Mährische Landesbibliothek. Teli IV/1, IV/2. Brünn 1996, 1998.

Na długo przed bezpo rednim spotkaniem i osobistym poznaniem prof. dr Karela Máchy - teoretyka antropologii integralnej, historyka filozofii, ale tak e filozofa religii i znawcy dziejów Ko cioła - jego nazwisko, niektóre wczesne prace profesora, dobrze ju znałem. Nie mogło by inaczej. Máchá nale y do cisłego grona wybitnych czeskich filozofów ostatnich lat czterdziestu, kto za - jak pisz cy te słowa - chciał bli ej zetkn si z czesk my- l filozoficzn minionego wieku i kogo poci gała czeska kultura intelektualna i duchowa, ten musiał tak e dotrze w swych lekturach do prac Máchy, specjalnie za tych, które dotyczyły dziejów filozofii tak powszechnej, jak i czeskiej. Je eli przyj za Antoninem Kratochvilem - znawc dorobku naukowego Máchy<sup>1</sup> - który w biografii intelektualnej czeskiego filozofa wyró - nił trzy okresy wyra nie ró ni ce si tematyk zaanga owa badawczych<sup>2</sup>, to o jego studiach historycznofilozoficznych nale y stwierdzi , e zajmowały go stale. Wyłamuj si z prób ich zwi zania tylko z jednym czasokresem, poniewa s obecne tak e w okresach pozostających. I chocia prawd jest, e najwi ksze jego dzieło dotycz ce filozofii czeskiej - *Glaube und Vernunft* - powstało w ostatnich dwudziestu latach, to prace wa ne dla historyka filozofii ogłaszał ju wcze niej: w okresach drugim oraz pierwszym, wi c od lat sze dziesi tych poczynaj c.

Sytuacja ta nie była przypadkowa. Máchá pojmował studia historycznofilozoficzne jako integraln cz historii kultury w szerokim znaczeniu; ujmował je w kontek cie ich wielorakich uwarunkowa społecznych, wydarzenia politycznych, ycia religijnego, daj cej o sobie zna tradycji, ale i zawi zuj cych si kontynuacji. St d powi zanie jego zainteresowa socjologicznych, przewa aj cych w pocz tkach kariery naukowej tego uczonego, w tym tak e jego autorsko oryginalnej koncepcji antropologii integralnej, z badaniami nad histori filozofii nie przedstawiało wi kszych trudno ci poznawczych: aktywno duchow człowieka pozwalały uchwyci w jego społecznej i historycznej pełni egzystencjalnego trwania jednostki.

Z wczesnego okresu działalno ci Máchy warty przypomnienia jest przede wszystkim podręcznik zarysu dziejów filozofii. Był tylko jego współwydawcą, jako że opracowanie zostało przygotowane razem z nestorem czeskich filozofów i socjologów, s dziwym już wówczas Josefem Králem (1882-1978) na podstawie księki tego *P ehledné d jiny filo sofie*, wydanej po raz pierwszy po zakończeniu II wojny światowej. Choć nie był to oryginalny tekst Máchy, to jednak zasługuje na uwagę ze względu na swe losy wydawnicze oraz związane z nimi początki zainteresowania historycznofilozoficznych autora *Glaube und Vernunft*.

Pierwszą pracę podręcznika, dotyczącą filozofii starożytnej i średniowiecznej, Mácha zredagował wspólnie z Králem i tym poprzedził co prawda krótkim, ale znamionym wstępem<sup>3</sup>. To w tym wprowadzeniu znalazłmo na jego pierwsze deklaracje na temat kulturowego zrozumienia filozofii (jej przeciwieństwem - wskazał - byłyby analizy immanentne), a także postulatywnie ujawnił cisłego trzymania się poglądów filozofów, sposobów ich formułowania, by refleksja filozoficzna ukazałmo liwie w takiej postaci, w jakiej historycznie się pojawiła.

Rok później Mácha wydał drugą pracę podręcznika poświęconą filozofii nowożytnej, tym razem jednak - na życzenie Krála - przygotowaną już całkowicie samodzielnie. Król bowiem wraz z sierpniem 1968 roku spotkał się ze strony politycznych władz Czechosłowacji z zakazem publikowania jakichkolwiek własnych tekstów. Przejście obowiązków redaktorskich przez Mácha stworzyło więc praktycznie jedyną szansę udostępnienia tej pracy podręcznika i uchronienia jej przed kasacją. A cały podręcznik uznał za warty stara wydawniczych - w ujawnieniu materiału miał go Mácha za porównywalny z podobnymi opracowaniami europejskimi. Król przygotował go zresztą przed laty na podstawie dwutomowego dzieła jednego z najgłośniejszych filozofów i psychologów duskich Haralda Höffdinga (1843-1931) *Dzieje filozofii nowożytnej od końca Odrodzenia do naszych czasów*, które wydane po raz pierwszy w Kopenhadze w latach 1894-1895, jeszcze za życia autora doczekało się czterokrotnego wznowienia<sup>4</sup>. Mąsze przedstawiało się to opracowanie nie tylko jako cięgle najlepsze w tym typie zarysowanych ujdziejów filozofii, ale również jako udanie łczenie wysoki poziom wykładów z pedagogiczną przystępnością.

Na tym nie zakończył się jednak wydawniczy los wspomnianego podręcznika i związane z nim edytorskie do wiadczenia Máchy. Pozostała jeszcze historia nieoficjalna, a więc i publicznie mniej znana. Oto Mácha podjąłmyślenie wydania obu prac podręcznika w postaci jednej księgi. Tekst poddał ujednoliceniu, poprawkom, i gdy czekał na ostateczną akceptację wydawniczą - przekazał mi Mácha<sup>5</sup> - ten został odrzucony w następstwie negatywnych opinii złożonych przez jego byłych kolegów z Instytutu Filozo-

fii i Socjologii Czechosłowackiej Akademii Nauk w Pradze. Mniejsza dzi o owych recenzentów. Licz ce si pozostały skutki które potwierdzały, e w Czechosłowacji po 1968 roku nie było ju miejsca dla rodzimych publikacji filozoficznych niemarksistowskiego rodowodu, za sam Mácha spotkał si po raz pierwszy - cho nie ostatni - z ingerencj władzy totalitarnej, która potrafiła skutecznie przeszkadza filozofowi, je li nie chciała go wprost zniszczy , niedostatecznie uległemu wobec istniej cego porz dku.

Z pó niejszych rozpraw Máchy nale y z kolei zasygnalizowa tekst dotycz cy głównych pr dów filozoficznych w okresie czeskich lat mi dzywojennych oraz roli, jak w ich uformowaniu spełnił Wydział Filozoficzny praskiego uniwersytetu narodowego (czeskiego)<sup>6</sup>. Czasowo rozprawa pozostawała w bezpo redniej styczno ci z rozpocz t ju przez Mách prac nad *Glaube und Vernunft* - pozwala wi c dostrzec pełn koncentracj jego wysiłku badawczego na zagadnieniach historycznofilozoficznych od lat osiemdziesi tych poczynaj c. Mácha nie ograniczył si w tym studium do przegl du kierunków i ruchów filozoficznych dobrze rozpoznanych przez czesk historiografi , a wi c tych, które były ideowo powi zane czy to z tradycj dziewi tnastowiecznego heglizmu, czy ze szkoł my lenia pozytywistycznego. Zwrócił natomiast uwag na Johanna F. Herbarta (1776-1841) i czeski herbartyzm, poniewa my liciel niemiecki jak był wielkim autorytetem filozoficznym oraz pedagogicznym w monarchii austro-w gierskiej, tak znaczymi wpływami cieszył si równie w Republice Czechosłowackiej. Herbarty ci czescy - uznał Mácha - zaj li si jednak w wi kszym stopniu spu cizn pedagogiczn ni metafizycznymi podstawami dzieła swego poprzednika, co - dodał - nie pozostało bez wpływu na rozwój, a przede wszystkim na poziom teoretycznego zaawansowania czeskiej pedagogiki. „Im bardziej rozwijała si czeska pedagogika - to słowa Máchy - tym słabiej zaznaczały si w niej wpływy wielkiej filozofii europejskiej, i tym skromniejsze okazywały si jej zwi zki z niemieck filozofi klasyczn<sup>7</sup>. Mácha odnotował te tych czeskich filozofów, którzy pozostawali w cieniu głównych pr dów i szkół filozoficznych, a których prace - z reguły mniej znane - twórczo współokre lały nie tylko filozofi akademick , ale całe czeskie ycie duchowe pierwszych dziesi cioleci XX wieku. Bogactwo nazwisk, faktów, tytułów ksi ek, materiału informacyjnego i uwzgl dnianych kontekstów, było zapowiedzi najwi kszego dzieła Máchy, nad którego pierwszymi tomami pracował ju od lat osiemdziesi tych<sup>8</sup>.

Dzieło to powstało w specyficznych, trudnych warunkach pracy czeskiego emigranta. Filozof, który dopiero co uko czył siedemdziesi ty rok ycia (ur. w 1931 na południu Czech), doczekał si czterech ksi g jubileuszowych<sup>9</sup>. Przygotowane zostały przez mi dzynarodowe grono jego przyjaciół, długoletnich współpracowników oraz yczliwych, cz sto zobowi zanych mu ko-

lógów - księgi te wydane zostały w latach kolejnych jubileuszy profesora - i przyniosły nie tylko zbiór zróżnicowanych tematycznie artykułów czy przyczynków, charakterystycznych dla takich wydawnictw, ale także poprzez wspomnienia i czysto bardzo obfite refleksje piszących, przybliżyły drogę życia Máchy, która nie była wolna ani od bolesnych przeżyć, ani pozbawiona znamiennych wyborów.

W biografii intelektualnej Máchy szczególnie bogate w wydarzenia były lata sześćdziesiąte. Wcześniej, od 1950 do 1954 roku, studiował na Uniwersytecie Karola w Pradze, i seminarium - dotyczące dziejów czeskiej filozofii - ukończył u prof. Milana Machovca. W roku 1958 uzyskał stopień kandydata nauk (C. Sc.) - będąc wówczas pracownikiem naukowym Instytutu Filozofii Czechosłowackiej Akademii Nauk - a w 1962 roku habilitował się na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu w Brnie na podstawie rozprawy *Ke kritice buržoasního individualismu*. Po latach stwierdził o tej publikacji (wydanej w 1960 roku w Pradze), że dobrze zniosła próbę czasu; tak więc dziś nie musiałby w niej zmienić ani słowa z tysiąca tylko uwag wyjątkowych, a jej terminologia odpowiadała tamtemu okresowi i sam pozostawał pod wpływem iluzji o zasadności materialistycznej filozofii dziejów<sup>10</sup>. W roku 1969 uzyskał tytuł profesora w zakresie historii filozofii nadany mu jednogłośnie postanowieniem Kolegium Rektora praskiego Uniwersytetu - a w Kolegium zasiadali spośród filozofów Jan Patočka (1907-1977) i Ludvík Svoboda (1903-1977) - i wtedy też został wybrany w wolnych akademickich wyborach dziekanem Wydziału Nauk Społecznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu Karola. Jeszcze tego samego roku, po wakacjach, w proteście przeciw wojskowej okupacji Republiki Czechosłowackiej, zrezygnował z funkcji dziekana. Dalszy bieg spraw - w warunkach totalitarnej władzy politycznej i rozpoczęcia tzw. „normalizacji” - był łatwy do przewidzenia i szybki w realizacji. Władze wystąpiły z zamiarem: albo odejście Mácha, albo rozwinięcie ulegnie Wydziału. Jeszcze więc w roku 1970 został najpierw pozbawiony prawa nauczania, a niebawem musiał opuścić Uniwersytet - w tej sytuacji Prezydent Republiki Václav Havel w roku 1990 ponownie potwierdził przyznanie mu przed dwudziestu laty profesur. Przez kilka lat pozostawał w upokarzającym położeniu dorywczo podejmowanych zatrudnień. Emigrował w roku 1978. Przez kilka lat był profesorem w Monachium (Ludwig-Maximilians Universität), następnie w Nowym Jorku (Polytechnic University), a w roku 1988 został profesorem zwyczajnym filozofii społecznej w szwarcwaldzkiej Gustav-Siewerth Akademii w Weilheim, gdzie wykłada do dziś.

Dzieło Máchy *Glaube und Vernunft jest* publikacją pod wieloma względami wyjątkową - spośród opracowań dotyczących dziejów filozofii czeskiej. Nie jest to dzieło pierwsze w czeskiej literaturze przedmiotu. Po-

przedzone zostało dwutomow *Histori filozofii* praskiego profesora Emanuela Rádla (1873-1942), której pierwsze wydanie ukazało si w latach 1932-1933. Tematy czeskie zostały w niej słabo zaznaczone; doczekały si podj cia dopiero w tomie drugim przy omawianiu przez autora filozofii czasów nowo ytnych. Wszak e i te fragmentaryczne nawi zania Rádla do my - li rodzimej posiadały sw warto , poniewa zwracały uwag na potrzeb podj cia gruntownych studiów nad przeszło ci mało dot d poznanej filozofii Czechów i Słowaków<sup>12</sup>.

Ksi ka taka pojawiła si ju kilka lat pó niej. Przygotował j Král i - w odró nieniu od pracy Rádla - była podr cznikiem specjalnie po wi conym czechosłowackiej filozofii<sup>13</sup>. Informacja o niej szybko dotarła równie do Polski, gdy z jej omówieniem na stronach „Przeł du Filozoficznego” wyst pił Tadeusz Kro ski(1907-1958), u schyłku lat trzydziestych jeden z najbardziej oddanych propagatorów czeskiej filozofii na gruncie polskiego czasopi miennictwa<sup>14</sup>. Chocia podr cznik Krála został przygotowany z wielk skrupulatno ci i zgromadził obfity materiał faktograficzny, to jednak nie przyj ł formy typowego zarysu historii filozofii: ksi ka nie miała układu chronologicznego, w swej strukturze była zagadnieniowa, podj te w niej tematy nie zachowały wewn trznie spójnego układu, a przy tym obraz filozofii czeskiej - co oczywiste - przedstawiała tylko do lat trzydziestych XX wieku.

Warto o poprzednikach Michy pami ta , poniewa *Glaube und Vernunft* jest dziełem innym tak dalece, e wła ciwie trudno je zestawia z tym, czym dot d dysponowało czeskie pi miennictwo filozoficzne. Wydane w j zyku niemieckim miało z zało enia autorskiego słu y nie tylko czeskim odbiorcom, a nawet nie im przede wszystkim. Pomy lane i zrealizowane zostało jako dzieło wprowadzaj ce mi dzynarodowe rodowiska filozofów, i po prostu humanistów, w ródlowy kontakt z wielowiekow tradycj czeskiej filozofii oraz kultury duchowej. Doł czone do dzieła wykazy bibliograficzne (nawet je li przyj , i posiadaj charakter bibliografii adnotowanej), a tak e dokumentuj ce tekst niezwykle bogate przypisy z reguły nie b d ce jedynie suchymi odsyłaczami, umo liwiaj zainteresowanemu czytelnikowi dotarcie do literatury zezwalaj cej na indywidualne, ju bardziej specjalistyczne studia filozoficzne i bohemistyczne.

O specyficie dzieła *Glaube und Vernunft* stanowi tak e to, e jest ono jedynym w literaturze systematycznym i pełnym przeł dem czeskiej filozofii, a wi c od jej prapoczków wi zanych przez autora z działalno ci chryztianizacyjn apostołów Słowia szczyzny Cyryla i Metodego na Morawach, z uwzgl dnieniem równie jej przedchrze cija skich i chrze cija skich tradycji oraz ich etycznych przesła (co zawarto w tomie I, obejmuj cym lata 863-1800), na latach dziewi dziesi tych XX wieku ko cz c - o których

traktuje cz. druga tomu IV, przedstawiająca czasokres 1953-1989. Tak panoramiczne ujęcie dziejów czeskiej filozofii zamknięte zostało w pięciu woluminach, na które składa się łącznie około 1200 stron druku. Dzieło będzie efektem i owocem benedyktyńskiej pracy, stało się dziełem największym, prawdziwie monumentalnym spośród trzydziestu wydanych przez Mácha księgi i trafnie bywa uznawane za jego *opus vitae*<sup>15</sup>. Wszakże uderzająca wyjątkowość dzieła Michy wyrażona została już w samym zamysłu autorskim równoczesnego ledzenia dróg rozwoju czeskiej filozofii oraz w tkwieli teologicznej, ich przenikania się i wzajemnego wzbogacania, co w swej wypadkowej dało coś więcej niż tylko obraz wielowiekowej narodowej tradycji filozoficznej. Dzieło jest historią czeskiej duchowości, a nadany mu tytuł - raczej nietypowy dla klasycznych opracowań historycznofilozoficznych: *Wiara i rozum* - sytuacja i potwierdza od pierwszego, czysto zewnętrznego kontaktu z *Máchow pentalogi*.

Struktura dzieła Máchy jest tego rodzaju, że przekaz danych oraz szczegółowo autorskiej narracji ulegają zagłuszeniu wraz z dochodzeniem do najnowszych dziejów czeskiej filozofii. Nie chodzi o wielkie okresy chronologiczne, które im bliżej współczesności, tym są z reguły pełniej przedstawiane w podręcznikach historii filozofii, są bardziej nasycone materiałow, a kolejne tomy przyjmują postać coraz wyraźniej opasła, by przy kolejnych wznowieniach ulec dalszym podziałom. Potwierdza to do wiadzenia tak czeskie, jak i polskie, a łatwo o podobne przykłady na gruncie innych kultur filozoficznych, by przywołać tylko losy wielkiego, dobrze znanego i zasługującego dzieła niemieckiego historyka filozofii Friedricha Ueberwega (1826-1871) — jego *Grundriss der Geschichte der Philosophie* - które z pierwotnego trzyciometrowego wydania z lat 1862-1866 przekształcone zostało przez jego następców w kompletnie cyfrowe, w dodatku cięgle dalej rozbudowywane. Oto w przypadku dzieła Máchy a trzy woluminy dotyczą czeskiej filozofii XX wieku, co z jednej strony zwraca uwagę na historyczną nierównomierność rozwoju czeskiej myśli filozoficznej, a z drugiej - orientuje w preferencjach badawczych, z jakimi autor *Glaube und Vernunft* przystąpił do realizacji swego dzieła i pozwala poznać jego przebiegi na temat siły i wielorakich wizerunków filozofii z czeskich kultur w okresie międzywojennym oraz w latach po II wojnie światowej.

Tom czwarty, podzielony na dwa woluminy, jest pod tym względem najbardziej charakterystyczny. W pierwszym z nich, obejmującym lata 1945-1952, a więc zaledwie siedmioletnie, które jako takie nie może mieć nic wspólnego z czasem wyjątkowym, z owym wyróżnieniem przez Fernanda Braudela (1902-1985) *dlugim trwaniem*, autor przedstawił wydarzenia dotyczące czeskiej filozofii oraz socjologii z tak dokładnością, jakiej nie spotka się w innych opracowaniach<sup>16</sup>. Mácha dokonał imponującego przeglądu

materiałów, wydarzeń i związanych z nimi osób, które pozwalają poznać nie tylko ówczesną filozofię czeską, ale również toczony nad Wełtawą życie polityczne, naukowe i kulturalne. Kolejne rozdziały tej części dzieła ukazują rok za rokiem - w pierwszej zagroźeniu, jakie bezpośrednio po wojnie pojawiło się nad wolną, w tym i akademicką, czeską filozofią, dalej pogłębienie się upadek rodzimej tradycji filozoficznej, narastanie krytycznych obrachunków z myślenia Zachodu i - najobszerniej - umacnianie się marksizmu-leninizmu w szkolnictwie oraz strukturach organizacyjnych czeskiej nauki. Wolumin ten znakomicie koresponduje z wcześniej przygotowanym i udostępnionym - także w języku niemieckim - przez Nikolausa Lobkowicza monografią poświęconą filozofii czechosłowackiej po roku 1945<sup>17</sup>.

Druga część czwartego tomu przedstawia obraz dominacji marksizmu w filozofii czeskiej w latach pięćdziesiątych i w dalszych dziesięcioleciach, także pojawienie się nowego pokolenia młodych filozofów czeskich poszukujących własnych odczytań Marksą i jego związków z Heglem, ale i odwołujących się do przeszłości narodowej kultury. Wydarzenia z drugiej połowy lat pięćdziesiątych nazwał autor krótkotrwałym okresem *burzy i napaści* w najnowszej historii czeskiej filozofii, którego kościem okazał się jednak czas nowego dogmatyzmu, obłudnie nazwanego przez władze czasem *normalizacji*; odprowadzał on wprawdzie radykalnie od dopiero co przyjętej *praskiej wiosny*, ale marksizmu nie zdołał już odbudować. Filozoficzna jałowość powstałej sytuacji Mácha określił słowami starej sentencji: *vanitas vanitatum, et omnia vanitas*.

Dzieło Máchy, częściowo - jego ostatnia część, wprowadza zarazem w przemiany, także w czeskiej filozofii, w jej strukturach organizacyjnych i na uniwersyteckich katedrach, rozpoczęły się w latach pięćdziesiątych. Z pozorów narusza to przyjęte dla woluminu ramy czasu - autor zamknął je latami 1953-1989 - ale krok ten okazał się rozważnym i szczerym, bo w ten sposób dzieło wprowadza w to, co dopiero się wykształca, jest nieco wyprzedzającym *teraz* czeskiej filozofii i co zapisują dziś nie tylko jej historycy, lecz również filozofowie podejmujący systematyczne refleksje teoretyczne i poszukujący nowych obszarów poznawczej penetracji.

Czescy wydawcy księgi jubileuszowej upamiętniającej siedemdziesiąt rocznicę urodzin Máchy uznali, iż przekład *Glaube und Vernunft* na język ojczysty autora mógłby okazać się pomocny w poszukiwaniu dróg i sposobów umacniania narodowej tożsamości Czechów<sup>18</sup>. Oczekiwanie polskiego czytelnika jest skromniejsze: byłoby dobrze, gdyby dzieło Máchy stało się dostępne w bibliotekach polskich uniwersytetów, w odczytach studiów filozoficznych i bohemistycznych. Chodzi przy tym nie tylko o samo dzieło. Bliski polskiej kulturze jest również sam autor. Język nasz nie jest mu obcy od lat gimnazjalnych, gdy wtedy to przeżywał w otoczeniu, w którym

posługiwano si nim i codziennie, i sprawnie. Z pocz tkiem lat sze dziesi - tych był go ciem - jako wykładowca - Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, a w trakcie swych podró y naukowych odwiedził tak e Kraków oraz Wrocław. Wysoko cenił sobie osi gni cia badawcze polskich uczniów Kazimierza Twardowskiego (1866-1938). W skierowanym do mnie li cie przekazał: „Szkoła Lwowsko-Warszawska była dla mnie w latach sze dziesi tych wzorem metody socjologiczno-antropologicznej (w tym Tadeusz Kotarbi ski przede wszystkim), któr kierowałem si w trakcie pracy nad ksi k *Stosunki mi dzyludzkie we współczesnym społecze stwie*<sup>19</sup>. Wspomniana ksi ka ukazała si po słowacku<sup>20</sup>. Cho to tylko dopowiedzenia, w dodatku drobne, to jednak pozwalaj spojrze na Mách nie tylko z podziwem dla jego rozmachu twórczego - sam jeden wykonał wszak prac godn instytutu badawczego - ale tak e z odczuwan sympati do kogo , komu sprawy polskie nie były oboj tne.

## Przypisy:

<sup>1</sup>

Por. A. Kratochvil: *Kultura slova filozofického eseje*. "Sbornik Praci Filozofické Fakulty Br nské University". Brno 1994, s. 85-90.

<sup>2</sup>

Por. A. Kratochvil: *Karel Mácha*, w: *Slovník českých filozofů*. Vedoucí redaktor J. Gabriel. Brno 1998, s. 354-355.

<sup>3</sup>

Por.: *P ehled d jin filosofie*. I. C. K. Král: *Filosofie starov ká a st edov ká*). Praha 1967.

<sup>4</sup>

Prace H. Höffdinga były tłumaczone na wiele j zyków. Cieszyły si tak e powodzeniem w Polsce i niektóre jego artykuły oraz dzieła - niezale nie od licznych recenzji - zostały szybko przyswojone polszczy nie. Rejestr polskich wyda publikacji ksi kowych Höffdinga, uwzgl dniaj cy tak e dokonany przez Adama Mahrburga przekład *Dziejów filozofii nowo ytniej od ko ca Odrodzenia do naszych czasów* (T. 1-2, Warszawa 1906-1910), podany został w: H. Höffding: *Filozofia religii*. Przełozili C. Sta ewski, A. Tom, Cz. Znamierowski. Warszawa 1935, s. XXXIV. Dzieło po wi cone dziejom filozofii nowo ytniej zostało równie wydane w Czechosłowacji - por. H. Höffding: *D jiny novov ké filosofie*. P eložil M. Novotný. Praha 1926.

<sup>5</sup> List Máchy datowany w Monachium 24 VIII 2000 r. (zbiór prywatny).

<sup>6</sup> Por. K. Mácha: *Philosophische Strömungen an der Prager tschechischen philosophischen Fakultät in den zwanziger Jahren*, w: *Kultur und Gesellschaft in der ersten Tschechoslowakischen Republik*. Bad Wiesseer Tagungen des Collegium Carolinum. Herausgegeben von K. Bosl und F. Seibt. München-Wien 1982, s. 241-253.

<sup>7</sup> Tam e, s. 246.

<sup>8</sup> Por.: *O d jinách eské filozofie a Slovníku českých filozofů*. "Universitas". Revue Masarykovy univerzity v Brn , 1999, .3, s. 26.

<sup>9</sup> Por.: *Ideen zu einer Integralen Anthropologie*. Festschrift für Prof. Dr. Dr. Sc. Karel Mácha zu seinem 60. Geburtstag. Herausgegeben von A. S. Bonk. München 1991; tak e: *Mensch pur*. Ein Symposium für Prof. Dr. Dr. Sc. Karel Mácha zu seinem Geburtstag. Herausgegeben von S. Kowarik. München 1991; tak e: *Filosof českých duchovních d jin*. K sedmdesátinám profesora Karela Máchy. Brno 2001; tak e: *Vita philosophica*. Festschrift zum 70. Geburtstag von Prof. PhDr DrSc Karel Mácha. Herausgegeben von A. von Stockhausen und T. Guz. Weilheim-Bierbronn 2001.

<sup>10</sup> Por.: *O d jinách eské filozofie a Slovníku českých filozofii*, s. 26.



<sup>11</sup> Por. B. Pirnosova: *Ten, který otvírá o i sv ta pro eskou kulturu.* " eskobud jovické listy" R. VIII, 1999, . 112 z dnia 15 V.

<sup>12</sup> Por. E. Radl: *D jiny filosofie.* I. *Starov ká st edov k.* Reprint prvního vydání nakladatelství Jan Laichter z roku 1932. Nakladatelství Votobia. Praha-Olomouc 1998; II. *Novov jk.* Reprint (...) z roku 1933. Nakladatelství Votobja. Praha-Olomouc 1999.

<sup>13</sup> Por. J. Kral: *eskoslovenska filosofie. Nástin vývoje podle disciplin.* Praha 1937.

<sup>14</sup> Recenzja T. Kro skiego pracy Krala: *eskoslovenska filosofie. Nastin vývoje podle disciplin.* Praha 1937, ogłoszona w: „Przegł d Filozoficzny” R. XLI, 1938, z. 4, s. 432.

<sup>15</sup> Por. M. Hülle-Keeding: *Primum vivere. (Eine Ansprache an den Philosophen),* w: *Menschpur. Ein Symposium jur Prof. Dr. Dr Sc. Karel Mácha zu seinem Geburtstag,* s. 9-15.

<sup>16</sup> W sprawie formuły *długie trwanie* - por. F. Braudel: *Historia i nauki spoteczne: długie trwanie,* w: tego : *Historia i trwanie.* Tłumaczył B. Geremek. Warszawa 1971, s. 46-89.

<sup>17</sup> Por. N. Lobkowitz: *Marxismus-Leninismus in der SR. Die tschechoslowakische Philosophie seit 1945.* Dordrecht 1961.

<sup>18</sup> Por.: *Filosof eských duchovních d jin.* K sedmdesátinám profesora Karela Máchy, s. 5.

<sup>19</sup> List K. Máchy datowany w Monachium 6 X 2000 r. (zbiór prywatny).

<sup>20</sup> Por. K. Mácha: *Medziludské vzťahy v modernej spole nosti. Teória ľudských vzťahov.* Bratislava 1967.